

# Kurjer szczęciński

8  
stron



PONIEDZIAŁEK, 26 SIERPNI 1985 ROKU

Nr 165 (12 304)

Rok założenia 1945

Nakład: 70 000 egz.

Cena 6 zł

## R. Reagan o „szczyt” ZSRR — USA

NOWY JORK PAP. W wywiadzie telefonicznym dla serwisu „Washington Broadcasting News” prezydent Reagan wyraził nadzieję, że szczyt radziecko-amerykański, zapowiadany na 19 i 20 listopada w Genewie, przyczyni się do rozładowania napięcia w stosunkach między obu mocarstwami. Prezydent traktuje spotkanie w Genewie jako okazję do poruszenia spornych punktów w stosunkach między mocarstwami i przywrócenia klimatu zrozumienia, natomiast nie widzi możliwości podpisania konkretnych, ważniejszych porozumień.

W wywiadzie, którego treść przytoczył w niedzielnym wydaniu dziennik „New York Times”, prezydent nawijał też do sytuacji w RPA, jednoznacznie wypowiedział się przeciwko ewentualnym sankcjom ekonomicznym względem Pretorii.

## Plenum KW PZPR o budownictwie mieszkaniowym

# Jak budować szybciej i taniej?

W przyszłej pięcioletce o 8 tys. mieszkań więcej

— DLACZEGO nie mamy dobrej technologii budowy szkół? Jak to się dzieje, że zmuszeni jesteśmy wskutek tego montować je trzy razy dłużej od budynku mieszkalnego? Czy konieczne jest zużywanie 10 ton stali konstrukcyjnej przy montażu tarasów w żłobkach i przedszkolach? Czy stać nas na to?

TA wypowiedział Mieczysława Gapińskiego, dyrektora naczelnego SPBO-2 na piątkowym

Plenum KW PZPR, które zajęło się oceną realizacji budownictwa mieszkaniowego i wytyczeniem kierunków jego rozwoju, była charakterystyczna dla klimatu obrad. Była to rzeczowa, krytyczna dyskusja z udziałem licznie zaproszonych praktyków budowlanych i aktywny partyjny.

W wystąpieniach wojewody szczecińskiego Stanisława Malca i sekretarza KW PZPR Jerzego Wieczorka przedstawiony został obraz budownictwa mieszkaniowego w ostatnich trzech latach, czyli w okresie od czerwcowego Plenum KW PZPR z 1982 roku, poświęconego budownictwu, aktualnie jego uwarunkowania i prognozy na przyszłość.

Co z nich wynika? Przede wszystkim to, iż kolejka oczekujących na mieszkania wciąż rośnie. W samej spółdzielczości mieszkaniowej na swoje „M” wycekuje 63 tys. członków i kandydatów, z czego ponad 50 proc. — już ponad dziesięć lat. Wymaga to więc, w dalszym ciągu traktowania w nadchodzącej a także i dalszych pięcioletkach sprawy budownictwa mieszkaniowego jako jednego z najpilniejszych problemów społecznych. W naszym regionie od 1983 roku nastąpiła

(Dokończenie na str. 2)

## Na pożegnanie

# Barwny koncert „Gryfiady 85”

W SALI RYCERSKIEJ Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie odbyło się w ub. sobotę uroczyste zakończenie HOGOLNOPSKIEGO SPOTKANIA LAUREATÓW PRZEGLĄDÓW, KONKURSÓW I FESTIWALI ARTYSTYCZNYCH MŁODZIEŻY SZKOLNEJ „GRYFIADA 85”. Przybyli na nie: sekretarz KC PZPR WALDEMAR ŚWIRGON, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR IRONISŁAW RATUS, wicepremier EDWARD KOWALCZYK, minister oświaty i wychowania BOLESŁAW FARON, minister pełnomocny Ambasady Bułgarskiej Republiki Ludowej IZGRES TOPKOW oraz przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa z I sekretarzem KW PZPR STANISŁAWEM MISKIEWICZEM i wojewodą STANISŁAWEM MALCEM.

MŁODZIEŻ „Gryfiady” powitała gości krótkim programem artystycznym z pięknymi i

wzruszającymi popisami dzieci z zespołu „Scholares Minores Pro Musica Antiqua” z Penia-

towej. Uczestnictwem w „Gryfiadzie” pragniemy uczcić 40 rocznicę powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy oraz 40 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem...

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego „Gryfiady” wicewojewoda Tadeusz Kluka stwierdził m. in. iż młodzież godnie spełniła te deklaracje, wykazując się wysoką dyscypliną, kulturą i kunsztem arty-

(Dokończenie na str. 2)

## W Moskwie

## Spotkanie ministrów ZSRR i USA

MOSKWA PAP. Amerykański minister rolnictwa John Block spotka się dziś z radzieckim ministrem po dobrego resortu, Walentinem Miesiacem.

## „Rainbow Warrior”

## Nowe dowody ciążą Francuzów

LONDYN PAP. Jak donoszą z Wellington, policja nowozelandzka przekazała Paryżowi dowody w sprawie terrorystycznego zamachu na statek ruchu ekologicznego „Greenpeace”. Oficjalne źródła podkreślają, że wspomniane dowody nieustraszenie wskazują na udział francuskich agentów rządowych w zamachu na statek „Rainbow Warrior” w porcie Auckland.

## Odrzucenie startu wahadłowca

WASZYNGTON PAP. Po powtórnym odrzuceniu startu wahadłowca „Discovery” tym razem w związku z defektem komputera pokładowego, misja promu kosmicznego została przesunięta na godzinę 13.02 czasu GMT we wtorek.

## Pomoc przyszła przez telefon...

WASZYNGTON PAP. Życie dwuletniego Maka Fuse — syna brytyjskiej aktorki Olivii Hussey i japońskiego piosenkarza Akiry Fuse — zawisło dostojnie na przewodzie telefonicznym. Dziecko wpadło do basenu i przeżywało pod wodą co najmniej dwie minuty, zanim ojciec wdebrał je na powierzchnię. Do momentu zjelenienia się kartki rodzice podjęli czynności reanimacyjne, korzystając z telefonizacji wskazówek funkcjonariusza policji Timothy Edwardsa. Tylko dzięki temu chłopczyk zdołał przeżyć.

## Wizyta młodych Kubańczyków w Szczecinie

# Pragniemy zbliżyć oba nasze narody

W MINIONY piątek do Szczecina przyjechała 160-osobowa Brygada Młodzieży Kubańskiej. Pobyt gości w naszym województwie stanowi jeden z etapów ich podróży po całym kraju.

Ważną wymianą młodzieżowych delegacji między Polską a Kubą rozpoczęła się 3 lata temu z inicjatywy Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Wtedy to między Piłem Castro a Wojciechem Ja-

ruzelskim podpisane zostało specjalne porozumienie, na podstawie którego młodzież z obu krajów mają teraz okazję poznać lepiej życie swych rówieśników z innego kontynentu.

W TYM ROKU obowiązkowo gospodarza wizyty przyjął Związek Harcerstwa Polskiego. Program pobytu młodzieży kubańskiej w naszym kraju jest bardzo bogaty. II Brygada przejechała już przez województwo warszawskie, olsztyńskie i regiony nadmorskie, a następnie u-

(Dokończenie na str. 3)

## WYBORY 13-X-1985

# „Jesteśmy jedną Polską — jedną rodziną”

## Konsultacja w Stargardzie

SPRAWY rozwoju gospodarczego kraju i województwa były kanwą dyskusji na spotkaniu konsultacyjnym, które odbyło się w ub. piątek w Komitecie Miejskim PZPR w STARGARDZIE SZCZECIŃSKIM. Z wyborcami — mieszkańcami tego miasta i gminy oraz rejonu MARIANOWA, CHOCIWLA i SUCHANIA spotkali się proponowani kandydaci na posłów z Okręgu Wyborczego nr 63: MIKOŁAJ GORBA-CZEWSKI — kierownik zakładu mechanicznego KPGR Pezino, MARIAN ILNICKI — prezes Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego w Witkowie, członek Rady Konsultacyjnej przy Sejmie VIII kadencji, ZOFIA KOZŁOWSKA — mistrz w ZPO „Luxpol” w Stargardzie i JAN SKOWRONEK — rolnik indywidualny z Zabowa.

## Japońska Isaura?

WE WRZESNIU TVP zapowiada emisję 12-odcinkowej powieści filmowej przedjapońskiej pt. „Oshin”. Akcja toczy się na początku naszego wieku, a bohaterką jest tu walcząca z przeciwnościami losu kobieta. W oryginalnej wersji serial ten liczy ponad 300 odcinków. O propozycji filmowych biegnących tygodnia — dziś jak zwykle szerzej na str. 5.

## Lotnicze święto w 2 Pułku Lotnictwa Myśliwskiego „Kraów”

W STACJONUJĄCYM na Ziemi Szczecińskiej 2 Pułku Lotnictwa Myśliwskiego „Kraów” z okazji Święta Lotnictwa odbyła się uroczysta zbiórka. 24 bm. zorganizowano okolicznościową akademię, w której wzięli udział m. in. reprezentanci radzieckich lotników i przedstawiciele społeczeństwa Ziemi Szczecińskiej. Odbył się także wieczerne, imprezy artystyczne i sportowe.

## Sopot '85

## Kto otrzymał nagrody?

GDĄSK PAP. Po nocnej debacie międzynarodowej jury pod przewodnictwem Romana Waschki przyznano nagrody XXII Międzynarodowego Festiwalu Piosenek „Sopot 85”.

Grand Prix Sopot 85 otrzymał utwór „Summer party” — muzyka Lasse Holm, tekst Herrey's — l. Forsman, aranżacja Anders

(Dokończenie na str. 2)

INFORMACJĘ o planie rozwoju społeczno-gospodarczego województwa przedstawił Jan Zaprawa — członek Rady Miejskiej PRON w Stargardzie. Wystąpienie to stało się kanwą ożywionej dyskusji oraz licznych pytań do proponowanych kandydatów na posłów.

W bezpośredniej rozmowie, bo tak trzeba określić dialog z kandydatami — ścierały się różnorodne poglądy na wiele istotnych spraw społecznych i gospodarczych regionu szczecińskiego. Sporo uwag zgłoszono w sprawie ochrony naturalnego środowiska. Trochę wzbużyła także rozwój przemysłu w rejonie

(Dokończenie na str. 2)

47/85



# Jak budować

(Dokończenie ze str. 1)

poprawa w liczbie oddawanych mieszkań, co ukłowało szczecińskich budowlanych w czołowie krajowej. Trzeba jednak spojrzeć i na drugą stronę tego medalu. Jak się okazuje budujemy drogo i pod względem kosztu jednego metra kwadratowego, lokujemy się dopiero na 40 miejscu spośród 49 województw.

Oznacza to iż zbyt duża jest materiałochłonność i doskonałości wymagają technologie i systemy budownictwa. Cytawa już przez nas, Mieczysław Gapiński zwrócił uwagę na to, że brak jest mechanizmu motywacyjnego dla projektantów i służb inwestycyjnych, by preferowali najtańsze, najbar-

ziej oszczędne, choć spełniająca ce zabójcze funkcje, warianty.

W trakcie plenum mówiono o barierach utrudniających rozwój budownictwa mieszkaniowego i infrastruktury towarzyszącej. Do nich należy zaliczyć brak terenów uzbrojonych, niedostateczną wielkość środków budżetowych przyznanych na przyszłą pięcioletkę, a także kłopoty z dostawami materiałów wyposażeniowych i kruszyw.

Pozytywną natomiast ocenę uzyskały lokalne działania na rzecz rozwoju produkcji materiałów budowlanych. Są one jednak zbyt skromne i zbyt wolno wdrażane.

Mimo tych uwarunkowań uczestnicy plenum uznali za realną wielkość 34 600 mieszkań (o 8 tysięcy więcej niż w latach 1981-1985), co zostało zawarte w uchwalonym kierunkowym programie budownictwa na lata 1986-1990. Nie jest to program zamknięty, lecz przeciwnie — otwarty na społeczne inicjatywy i lepsze wykorzystanie możliwości przedsięwzięcia budowlanych, w tym przede wszystkim poprawy organizacji pracy i lepszego przygotowania inwestycyjnego.

W trakcie plenum, któremu przewodniczył I sekretarz KW PZPR Stanisław Miśkiewicz, a wśród zaproszonych gości obecni byli wiceministerstwo administracji i gospodarki przestrzennej oraz budownictwa — Wacław Kulczyński i Edward

# Barwny koncert „Gryfiacy 85”

(Dokończenie ze str. 1)

stęcznym, 1600 uczestników imprezy zespoły artystyczne i indywidualni wykonawcy (stypendyści Krajowego Funduszu na rzecz Dzieci) pokazali to, co najpiękniejsze: talent, pracowitość i głęboki patriotyzm. Młodzież dała 41 koncertów w 11 miejscowościach województwa szczecińskiego. Występy oglądało ponad 30 tysięcy widzów.

Tadeusz Kluka poinformował, że województwo szczecińskie jest gotowe do organizacji następnego tego rodzaju spotkania.

**NADZIEJE** na to, że „Gryfiada” zrodzi się z Ziemi Szczecińskiej i wejdzie na trwałe do jej krajobrazu kulturalnego, wyraził minister Sztuki i wychowania BOLESŁAW FABRON. Kierując się wzorem międzynarodowego zgrupowania dzieci artystycznie uzdolnionych w Sofii, które miały miejsce w październiku tego roku, organizatorzy imprezy w Szczecinie chcieli dać satysfakcję instruktorom i młodzieży pracującej w zespole BOLESŁAW FABRON złożył uczestnikom „Gryfiady” gratulacje za osiągnięcia i sukcesy artystyczne. Przekazał też podziękowania władzom politycznym i administracyjnym województwa za trud włożony w to, by impreza mogła być realizowana w dobrych warunkach.

A na następną „Gryfiadę” zaoferował już wszystkie województwa STANISŁAW MAŁEC.

## Warszawskie metro

### Dwie tarcze drążą tunele

WARSZAWA PAP. Zgodnie z harmonogramem robót na budowie warszawskiego metra pracują inżynierowie górniczy z Zakładu Doświadczalnego, drążący dwie „młotki” tuneli. Pod Polną Mokotowską, na głębokości 13 metrów pod powierzchnią gruntu, znajdują się dwie nadziemne tarcze. Pierwsza z nich, która pracuje już od stycznia br., znajduje się na 220 metrze tunelu wschodniego. Natomiast w odległości 130 metrów od niej, na 310 metrze, znajduje się druga tarcza, której wykonanie nie jest jeszcze rozpoczęte. W tym celu przygotowano gotowego tunelu zachodniego.

## Konsultacja w Stargardzie

(Dokończenie ze str. 1)

nie Stargardu bez należytego zapewnienia wymagan ekologicznych. Dyskultanci próbowali dobrać przyrędy, które utrudniają spełnianie w codziennej praktyce zasad sokołstwa miasta ze wsią. „Przemysł — mówiono — w takim rejonie rolniczym jak nasz musi sprostać potrzebom gospodarstw rolnych wszystkich sektorów”. W Deklaracji Wyborczej PRON mówi się o możliwości samodzielnego wyżywienia społeczeństwa. Do tego muszą być zapewnione dobre warunki. Przemysł chemiczny oraz wytwarzające inne środki do produkcji rolnej powinny pracować rytmicznie tak, by nie brakowało nawozów i innych materiałów dla wsi.

W WYSTĄPIENIU Edwarda Kozłowskiego, emerytowanego rolnika, sekretarza wiejskiej POK PZPR w gm. Marianowo, znalazło się wiele krytycznych uwag o gospodarce. „Nie mogą nas spotykać tak słabe i ciężkie warunki. Powinniśmy, nie oglądając się na władze gmin,

zająć się ratowaniem starej zabudowy na wsi. Nie możemy patrzeć obojętnie na niszczenie naturalnych zbiorników wody przez kierowanie do nich ścieków komunalnych i przemysłowych”.

W dyskusji na spotkaniu konsultacyjnym w Stargardzie i uznanie odnośnie do Deklaracji Wyborczej PRON. „Jesteśmy jedną rodziną, jedną Polską” — powiedział jeden z wyborców. Potrzebą zatem zespolenia wysiłków tak jak mówi o tym Deklaracja PRON, aby szybciej wyhodować z impasu w gospodarce i w całym życiu społecznym”. Podobnych stwierdzeń było sporo.

Mówiono także o potrzebie stałego kontaktu przyszłych posłów ze społeczeństwem. Nie może być tak, że posłowie są tylko okazjonalnie w kontaktach z ludem, który im się nie przychylił, lecz jest to obywatel, który żyje, pracuje, jest i istnieje w Polsce Ludowej.

Ważną funkcję ma do spełnienia Rada Konsultacyjna do Spraw Gmin, której przewodniczący Edward Gociński — rolnik indywidualny z gminy Suchanin. Złożył on przyrzeczenie, że wyobraża sobie przyszłą działalność tego ciała doradczego, którego był uczestnikiem w Sejmie VIII kadencji.

## Muzeum złota

WALBRZYCH PAP. W Słotym Stoku (woj. walbrzyski) przez dziesięć wieków wydobywano złoto. Niedawno w miasteczku zwanym „dołnośląskim Klondike” otwarto łóżko pamięci górniczej i hutnictwa złota. W tym małym muzeum zgromadzone ekspozycje obrazujące wydobycie i wyplatanie tego szlachetnego kruszcu. Znajduje się tu m.in. piec, w którym wytapiano złoto, formy żeliwne w których złoto otrzymywano kształt sztabek, tęgę grafitową służącą do ostatniej rafinacji złota, stare narzędzia górnicze liczące kilka wieków, jak również wspomniane fotografie, powstające kopaliną złota w Złotym Stoku czyniona była od 1881 r. Wówczas to wyprodukowano tu zaledwie 1 kg złota i z uwagi na nieopłacalność wydobycia kopalnię zamknięto. Pozostały po niej pamiatki, które po latach znalazły miejsce w muzeum odwiedzanym przez turystów.

## Pietrowy borowik

KIELCE PAP. Niezwykle okaz borowika znalazł mieszkaniec Kielce w Lasach Sucheniowskich. Nazywany „kapeluszu” dużego borowika różni się od innych grzybów, który ma krótki korzeń.

## Kto otrzymał nagrody?

(Dokończenie ze str. 1)

Engberg. Został on wykonany przez grupę Herrey's — Szwecja.

I miejsce przyznano piosence „I only know my name”, muzyka, tekst i aranżacja oraz wykonanie Hans Vermulen — Holandia.

II miejsce zdobył utwór „Put another nickle in” — muzyka Luc Smets, tekst Phil Francis, aranżacja Luc Smets, wykonany przez grupę Coincidence — Belgia.

III miejsce przyznano piosence „Kukla” — muzyka Vladimir Sainski, tekst Aleksander Zigoran, aranżacja Atomium Dimitry, wykonała ją Kasia Surżikowa — ZSRR.

Ponadto jury przyznało dwa równorzędne wyróżnienia: „No soy lo que socrate” — muzyka i tekst Donato Poveda, aranżacja Aneiro Tano, wykonaw-

czyni — Xiomara Laugart — Kuba.

„Diamentowy Kreczyk” muzyka i aranżacja Kresimir Dębski, tekst Jacek Cygan, w wykonaniu Anny Jurksztow — Polska.

Międzynarodowe jury za najciekawszą interpretację polskiej piosenki przyznało nagrodę „Bursztynowego Słowika” Marcei Krolowej z Czechosłowacji. Wykonała ona piosenkę „Softy your love me”, (Remedium”) muzyka Seweryn Krajewski, tekst polski Magdalena Czapińska, tekst angielski Vladimir Cerl, aranżacja Jana Hala.

I miejsce przyznano Kajji Koo — Finlandia wykonawczyni piosenki „Less than zero” („Mniej niż zero”), muz. Jan Borysewicz, tekst polski Andrzej M-gielnicki, tekst angielski Frank R-bson, aranżacja Kaj Westerlund.

II miejsce otrzymał zespół Demino — Bułgaria za interpretację piosenki „This beautiful World” („Dziwny jest ten świat”) muzyka i tekst polski Czesław Niemen, tekst angielski Eland Michajłowa, aranżacja Krasimir Galmeszow.

## Nowy biskup

WARSZAWA PAP. Sekretariat prymasowski informuje, że papież Jan Paweł II podniósł do godności biskupiej księdza prałata dr. Ryszarda Karpińskiego, kapłana diecezji lubelskiej, pracownika państwowej komisji dla duszpasterstwa migracji i turystyki w Rzymie, ustanawiając go biskupem pomocniczym diecezji lubelskiej.

## Z „Gryfi”

### Nowoczesny zagłowiec dla armatora z Hamburga

SZCZECIŃSKA Stocznia Remontowa „Gryfi”, która specjalizuje się w remontach i przebudowach statków transportowych, rybackich oraz promów pasażersko-samochodowych podejmuje się także budowy dużych zagłowców. Niedawno stoczniowcy nabrdnęli opuścić nowoczesną barkentyną zbudowaną dla zachodnio-niemieckiego armatora z Hamburga. Nowy statek ma 38 metrów długości i 7,5 m szerokości, a powierzchnia jego żagli wynosi 88 metrów kwadratowych. Może zabierać 38 pasażerów i 18 członków załogi. Do dyspozycji podróżnych jest elegancki duży salon, bar i biblioteka, oraz wiele innych pomieszczeń i urządzeń służących rekreacji. Nowy statek, któremu nadano imię „Atlantis”, przeznaczony jest do rejsów kampanowych z wycieczkowiczami.

## Niz bałkański

LATO nieuchronnie zbliża się do końca, a prognoza pogody to potwierdza. Jak poinformował nas dyżurny synoptyk Szczecińskiego Biura Prognoz dziś rano padało na południu kraju, a sprzyjało to dość nietypowy ośrodek niżowy, zbliżający się do nas z rejonu Bałkanów. Wprawdzie u nas rano było słonecznie, ale deszczu należy spodziewać się z godziny na godzinę. Temperatura 13-20 st. C.

## Kara śmierci za zabójstwo

POZNAN PAP. Sad Wojewódzki w Poznaniu wydał 22 bm. wyrok w procesie przeciwko 43-letniemu mieszkańcowi tego miasta Edmundowi Kunowskiemu oskarżonemu o zabójstwo 14-letniej Aliny G. Była ona znaną rodzicom dziewczynką i od pewnego czasu zabiegała u nich o uzyskanie pożyczki pieniężnej. Nie otrzymała jej jednak. 17 maja 1984 r. zaczęła się w pobliżu ich mieszkania, korzystając z nieobecności innych domowników, wrzuciła do studnia i zasłatkowała Alinę G. Uderzył ją metalową ręką, a później zaczął na jej szyi elektryczny przewód, powodując śmierć dziewczynki. Bandyta zabrał z należącego do Aliny kwota wartości około 200 tys. zł. Badania wykazały u oskarżonego schorzenia psychiczne.

Sąd skazał E. Kunowskiego na karę śmierci, pozostawiając prawdy publicznej na zawsze oraz zarządził podanie treści wyroku do wiadomości publicznej. Wyrok jest prawomocny.

## Bociany szykują się do odlotu

TARNÓW PAP. Nad Tarnowem powiewało wie słońca, leczące bliskość sztuka stado bogłanów. Szybowały one nad miastem przylotując się do odlotu. Idzie jesień!

## Spotkanie z kandydatami na posłów

W SALI Anny Jagiellonki Zamku Książąt Pomorskich odbyło się w ub. sobotę niekonwencjonalne spotkanie młodzieży z „Gryfiadą” z kandydatami na posłów — Haliną Dziedziewicz, Stanisławem Miśkiewiczem, Wacławem Polackiem i Jackiem Plichtą, zorganizowane przy współudziale dziennikarzy radiowych.

Były na spotkaniu piosenki „Akordu”, grała orkiestra dęta z Białogostku, uczył piosenkarstwa Jacek Plichta, był quiz o Szczecinie i Ziemi Szczecińskiej z nagrodami, były i wypowiedzi młodzieży o nurtujących ją problemach oraz pytania kierowane do kandydatów na posłów. Młodzież interesowała się możliwościami rozwoju ruchu artystycznego, wskazywał konkretne trudności, z jakimi się boryka. Padły pytania dotyczące budownictwa mieszkaniowego, startu absolwentów wyższych uczelni.

## Przestępczość podatkowa nie popłaca

WARSZAWA PAP. Sad Rejonowy w Konarach woj. kieleckiej wydał wyrok w sprawie Franciszka Bukowskiego oskarżonego o dokonanie nadużyć podatkowych. W rezultacie których skarb państwa poniósł straty kwoty blisko 2,3 mln zł. Został on faktycznie osądzony w latach 1983-84 obroty prowadzonego przez siebie handlu suszarskiego, wykorzystując przepisy o uproszczonym zrzeszającym opodatkowaniu.

Na podstawie ustawy karnej skarbowej E. Bukowski skazany został na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania przez 2 lata oraz na 1,5 mln zł grzywny. Nieuczciwy rzemieślnik zobowiązany został ponadto do zapłacenia należnych składek państwa podatków zasądzone zostały od niego koszty postępowania w kwocie 303,8 tys. zł.



W. JURCZAK



SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

Spartakiada armii — zakończona

Ekipa ZSRR najlepsza

EKIPA Związku Radzieckiego zajęła pierwsze miejsce w klasyfikacji medalowej VI Letniej Spartakiady Armii Zaprzysiężonych...

Jedźciecwo: medal w konkursie pociągów zdobył Rajmundas Udrakis (ZSRR) na koniu „Dekoracja”...

Złoty medal w konkursie sztafet zdobyli Anatolij Timczenko na koniu „Pingwin” i Rajmundas Udrakis na koniu „Dekoracja” (ZSRR)...

Indywidualnym mistrzem spartakiady w skokach przez przeszkodę został Grzegorz Kubiak na koniu „Gabor”...

Dwa medale zdobyli polscy jeźdźcy w konkursie wyboru trasy. Zwyciężył aktualny mistrz Polski w skokach Grzegorz Kubiak na koniu „Arcus”...

Konkursy jeździeckie wygrał Łaszko Ballat (Węgry) na koniu „Szkarado” — 4 pkt. przed Marianem Kozickim (Polska) — „Festyn” — 3 pkt. i Janem Kowalczykiem (Polska) — „Gruza” — 8 pkt.

Ostatni spartakiadowy konkurs wygrał Jan Kowalczyk na koniu „Fasor” — 31 pkt. przed Zbigniewem Kaczorowskim na koniu „Moria” — 35 pkt. oraz Wiesławem Hartmanem (Węgry) na koniu „Deuter” — 34 pkt.

Pięciobój nowoczesny: złoty medal w pięciobój zdobył Wachtang Jagosawili (ZSRR) — 599 pkt. srebrny Wiesław Chmielewski (Polska) — 533, a brązowy Siergiej Kaulkow (ZSRR) — 520 pkt. Złoty w zawodach zjazdowych ZSRR — 1580 pkt. przed Polką — 1578, Węgrami — 1545 i CSRS — 1441.

W NIEDZIELĘ w ostatnim dniu zawodów spartakiadowych rozegrano finałowe mecze turnieju siatkówki. Najwięcej punktów zdobyła czeska czwórka, a pierwsze miejsce, w którym zmierzyły się reprezentacje Polski i Rumunii, po

W. Marszałek znów wygrywa

WYSOKA formę zaprezentował podczas międzynarodowych zawodów motorowodnych w Brandenburgii wielokrotny mistrz świata i Europy Waldemar Marszałek...

Woronin pokonał Lewisa

MARIAN WORONIN wygrał bieg na 100 m podczas międzynarodowego mitingu w Kolonii w czasie 10,19. Drugie miejsce zajął Carl Lewis — 10,27 — a trzecie Kirk Baptiste (obaj USA) — 10,29.

Tu to DUŻY LOTEK

I losowanie: 16 — 18 — 27 — 41 — 43 — 44 dod. 34 II losowanie: 3 — 21 — 24 — 34 — 36 — 37

Nowa Kaledonia

Ustawa o statusie

Z DNIEM 24 sierpnia weszła w życie uchwalona przez parlament francuski nowa ustawa o statusie Nowej Kaledonii. Przewiduje ona m. in. rozwiązanie tego zamorskiego terytorium Francji...

Jacht „Vega” wpłynął w rejon atolu Mururoa

TOKIO PAP. Z portu Wellington wpłynął w rejon atolu Mururoa jacht „Vega” jedena z jednostek wchodzących w skład „dotkliwej pokoiu”, która za mniej więcej miesiąc zbliży się do wybrzeży atolu, aby zaprezentować przewidywaną broń atomową...

Jutro w Genewie Układ o nierozprzestrzenianiu broni atomowej

GENEWA PAP. „Układ o nierozprzestrzenianiu broni atomowej” (NPT) zostanie skontrolowany po raz trzeci od czasu jego zawarcia przez 15 lat, pod kątem przestrzegania jego postanowień. W tym celu spotkają się w najbliższych wotek w europejskiej siedzibie ONZ w Genewie przedstawiciele około 90 państw spośród 130, które podpisały układ.

OBRADY potrwały przypuszczalnie cztery tygodnie. Już w pierwszym dniu debaty generalnej, w śróde, złożył oświadczenia przedstawiciele obu największych mocarstw ZSRR i USA. Wniosek o prace konferencji dotyczy będą w trzech komisjach, które omawiać będą: problem nieproliferaacji, druga — problem pokojowego wykorzystania energii jądrowej i trzecia — problem rozbrojenia.

Z uznanych pięciu mocarstw atomowych USA, Związek Radziecki i Wielka Brytania są partnerami układu, podczas gdy Francja i Chiny nie przystąpiły do niego. Do najważniejszych krajów, które nie przystąpiły się do układu, zalicza się mogać wkrótce mieć broń atomową, jak np. Pakistan, RPA i Izrael.

Najważniejszym celem układu jest z jednej strony zapobieżenie rozpowszechnianiu broni jądrowej poza krąg uznanych pięciu mocarstw atomowych. Z drugiej strony układ w artykule 6 żąda polozenia kresu wyścigowi zbrojeń obu mocarstw światowych.

Na drugiej i ostatniej konferencji kontrolnej, która odbyła się w 1980 r., układ został ponownie jednogłośnie zaaprobowany.

(Dokończenie ze str. 1)

da się do Poznania, Katowice, Nowego Sącza, Krakowa. Wszędzie organizowana jest noc spotkań — z młodzieżą, z władzami polityczno-administracyjnymi, wizyty w zakładach pracy, na kolonach i obozach młodzieżowych. Mała ona ukazać gościom nasz 40-letni dorobek, zarówno materialny, jak i duchowy.

II Brygada Młodzieży Kubańskiej, która odwiedziła nasz kraj nosi imię Karola Lenina, Młodziwego. Był to jeden z Polaków walczących o wolność i niepodległość Kuby, który został generałem Armii Wyzwolonej. Nasz reporter towarzyszył jednej z grup młodych gości, która w sobotę popłynęła z Zakładów Przemysłu Odrzutowego „Dana”. Na wstępie pokazano wszystkim cały proces produkcyjny — od krolenia materiału począwszy, na gotowym wyrobie skończywszy. Przewodnikiem po zakładzie był z-ca dyrektora „Dany” ds. produkcji i wyszkolenia S. Szklarski.

Wysoki urzędnik kontrwywiadu RFN poprosił o azyl w NRD

„Siedzimy na rumowisku — Tiedge wiedział wszystko”

JAK Poinformowała agencja ADN, dyrektor Hans Joachim Tiedge odpowiedział przez wiele lat w Federalnym Urzędzie Ochrony Konstytucji RFN za kontrwywiad przeszedł do NRD i poprosił o azyl. Prośba jest rozpatrywana przez kompetentne organa NRD.

DPA cytuje z kolei wypowiedź jednego z pracowników urzędu ochrony konstytucji: „Siedzimy dosłownie na rumowisku”. Tiedge bowiem „wiedział wszystko”, uczestniczył we wszystkich naradach służb wywiadowczych RFN, których tematem były państwa socjalistyczne.

Ataki personalne kierowane są najbardziej przeciwko obecnemu szefowi federalnej służby wywiadowczej RFN, Herbertowi Hellenbrochowi, który jeszcze niedawno stał na czele urzędu ochrony konstytucji. Zakłada się, że jego głowa poleci pierwsza. W NRD przypominano, że od stycznia do czerwca br. aresztowano w NRD 168 szpiegów zachodniemieckich i że tylko opamięniano NRD należy zawiadzać, iż skierowana przeciwko bezpartyjności NRD aktywności wywiadowcza RFN nie doprowadziła do poważniejszego zakłócenia stosunków między państwami. Głównym bowiem kierunkiem uderzenia wywiadowczych zachodniemieckich pozostaje NRD, która mu si podejmuje w tej sytuacji odpowiednie kroki w obronie własnej i pokoju w Europie.

Dziennik „Bild Zeitung” podał, że w ciągu ostatnich dwóch lat aresztowano w NRD 200 agentów zachodniemieckich.

KWALIFIKACJE i kompetencje Tiedgego ocenia się za sobą zgodnie, nie bardzo wysoko, przypominając, że ten pracujący w wywiadzie zachodniemieckim od 19 lat funkcjonariusz, jak rzadko kto zna w szczególności mechanizmy funkcjonowania zachodniemieckich służb wywiadowczych. Komentarzy, a komentarze te spływają za sobą na biurka redakcyjne i dyrektorskie lawinowo, spierają się już tylko czy jest to największa tego rodzaju afera w historii RFN. Jak podsumowuje agencja DPA, przeważa pogląd, że „Republika Federalna przetrwała w zakresie bezpieczeństwa największą aferę w swej historii”. Przypomina się sensacje światową, jaką stało się ułtwierzenie w 1974 roku w bezpośrednim sąsiedztwie służbowym ówczesnego

Reagan — informatorem FBI

WASZYNGTON PAP. Ukazujący się w Kaitorii, dziennik donosi w niedzielę, że w latach czterdziestych. Jeszcze jako hollywoodzki aktor, Ronald Reagan był informatorem FBI. Reżyser Hollywoodskiego Domu pozował się w obowiązkach stwierdzać w tym stanie rzeczy, że informacja nie wnosi nic nowego do znanych już faktów i że współpraca prezydenta z FBI miała charakter sporadyczny.

Rzeka benzyny płynęła przez miasto

WASZYNGTON PAP. Bardzo groźny wypaadek wydarzył się w miejscowości Haleyville, w Alabamie. Ogromna ciecierzolka przewożąca części silników, wskutek niesprawności hamulców wjechała na teren obiektu, w którym składowane były ogromne ilości benzyny. Z rozbitych zbiorników wypłynęło 30 400 litrów paliwa, które przedostało się do rowu melioracyjnego i podkopało w kierunku miasta. Z 20 najbardziej zagrożonych bloków ewakuowano 600 osób. Na szczęście nie doszło do eksplozji paliwa. Jak wstępnie ustalono, skazany został ten na długość 8 km. Ekipy ratunkowe pokryły benzynę specjalną pianą, chroniącą przed ustrzałaniem się oparów i przystąpiły do oczyszczania terenu.

Pragniemy zbliżyć oba nasze narody

Kubie prawi do emerytury nabywając 55-letnie kobiety i 40-letni mężczyźni. Praca w przemyśle jest z reguły akordowa, z tym że pracownicy wchodzi z skład brygad, które premijnie są dodatkowo, za oszczędność i zwiększenie efektywności produkcji. Dominuje budownictwo zakładowe i w pierwszej kolejności rozpatrywane są potrzeby pracowników najbardziej sumiennej i wydajnych. Jeśli natomiast rodzina wielopokoleniowa mieszka w swoim przestarzałym domu, państwo dofinansowuje ją, tak by mogła ona rozbudować swe łocum, albo kupić większy dom. Delegacja kubańska przebywała w Szczecinie przez dwa dni. W tym czasie gościła ona w kilku z zakład pracy (ZCh „Police”, Zakł. „Dana”, KPRG Pezino, PGR — Sulikowo), zwiędziała miasto, wzięła udział w patriotycznym spotkaniu z naszymi harcerzami przed Pomnikiem Czynu Polaków. Zorganizowano też spotkanie przyjaźni w konsulacie Kuby, wizyty u przedstawieli politycznego i administracyjnego kierownictwa naszego regionu, wieczór rozrywkowy w Centrum Kultury Młodzieżowej „Sto-

tychczas miast najbardziej podobala mi się Warszawa, a konkretnie jej przepiękne Stare Miasto.

Ana Gloria Castillo pracuje jako zaopatrzeniowiec w zakładzie cukrowniczym. Zapłaciła mi ją, skąd mógłiście goście tak dobrze znaną życie i ustrój naszego kraju.

— Każdy Kubańczyk wie coś o Polsce, podobnie jak o każdym kraju socjalistycznym. O ich historii i dniu współczesnym nauczy się w szkołach, piśmie w prasie, pokazuje w radio i telewizji.

— Jaki jest typowy model rodziny na Kubie? Rodzice plus dwójka dzieci. Obowiązką są równo rozdzielone między kobietę i mężczyznę. Na zasadzie partnerstwa. Głową domu jednak prawie zawsze jest mężczyzna. Od zwycięstwa rewolucji wszystkie kobiety mogą pracować zawodowo i mają w społeczeństwie takie same prawa jak mężczyźni.

— Obyczaje Polaków? Coś co nas od razu niesamowicie zaskoczyło to zwyciężająca calowiana kobiety w rękę na powitanie. U nas w takich przypadkach całuje się po prostu w policzki...

(mor)



## Już druga kondygnacja

# „Student“ buduje mieszkania

WSZYSTKO ZACZEŁO SIĘ przed trzema laty. Kilku zapaleńców z Politechniki Szczecińskiej uznało, że nie mają jako ucieczki i absolwenci szansy na szybkie otrzymanie mieszkania. Założono spółdzielnię pn. „Student”. Patronat przybrała Rada Uczelniana ZSP. Długo trwały starania o rejestrację, o uzyskanie terenu pod budowę i pokonywanie wielu biurokratycznych barier. Początek roku 1985 zaowocował. Spółdzielnia otrzymała atrakcyjną działkę przy ul. Mazurskiej. Przez wiele lat w tym miejscu działała spółdzielnia motoryzacyjna, która była bardzo ciężka dla mieszkańców i otoczenia.

W MARCU br. rozpoczęto w rzadkowanie terenu. W kwietniu przystąpiono do pierwszych wykopów. Po wylaniu ław fundamentowych pod pierwszy budynek i wymurowaniu ścian piwnicznych, zaczęły się pierwsze kopoty. Nie było cegieł na ściany. Kupowano gdzie się dało. Cześć otrzymano z puli przyznawanych dla małych spółdzielni. Obecnie członkowie spółdzielni pracują w cegielni. Za pomoc przy pracy mają prawo zakupu poza kolejką. W ten sposób dziennie „zdobywają” kilka tysięcy sztuk cegieł.

Członków spółdzielni jest po nad 60 osób. Większość stanowią absolwenci PS, są także murarze i inni specjaliści od sztuki budowlanej. Spółdzielnia jest bowiem jednocześnie inwestorem i wykonawcą. Taką przyjęto zasadę. Każdy niezależnie od wkładu finansowego musi partycypować w konkretnych pracach na tej budowie. W lipcu i sierpniu br. każdy członek musi pracować po 130 godzin, w skali całego roku 1200 godzin. Pracownicy stale zatrudnieni na budowie, pracują za konkretne pieniądze, ale także muszą odpracować społecznie po 1200 godzin. Są bowiem członkami czekającymi także w kolejce po mieszkanie na tym placu budowy. Dziś jest tu tylko czterech fachowców. Spółdzielnia jest gotowa przyjąć jeszcze kilku stałych, wykwalifikowanych pracowników branży budowlanej.

## Bezkarność i anarchia w lesie

Z PRZERAZENIEM przeczytałem artykuł w „Kurierze Szczecińskim” pt. „Puszcza Bukowa prawie chirotna i... bezpańska” i stwierdziłem, że dla mnie — lesnika — to nie nowego. Prawda jest, że dzieki społecznemu Ligii Ochrony Przyrody powstała Szczecińska Politechnika, ale w latach sześćdziesiątych nikt jeszcze nie wspominał o utworzeniu parku w Puszczy Bukowej i dopiero na wniosek ówczesnego lesnika zostało utworzonych kilka rozmiarów ścisłych i częściowych. To lesnicy wyszukali i otoczyli opieką pomniki przyrody. Zaproszono nawet kilkakrotnie naukowców z całej Europy na sympozja i konferencje na temat ochrony i zagospodarowania lasu. Powstała cała literatura i opracowane instrukcje na ten temat.

Ostrzegaliśmy przed nadmiernym rozeklanowaniem puszczy dla celów rekreacji i turystyki. W związku z wybudowaniem trzech osiedli mieszkaniowych powstało zagrożenie zdeptania cennych walorów przyrodniczych. Jeżeli już ma to być, to na ograniczonej powierzchni i na obrzeżach osiedli. Bardzo przykro nam lesnikom, że to o czym pisze „Kurier” dzieje się właśnie w Puszczy Bukowej. Wynika z tego artykułu, że administracja lesna jest bezradna, że musi wkręcić Milicja Obywatelska. Przyznaję — jesteśmy bezradni. Czy przy tak rozproszonym terenie od Odry, Słoneczka do wybrzeża Bałtyku kilkadziesiąt osób strażniczących jest w stanie stawić czoła 3 milionom turystów w okresie letnim? Podjęto tylko kilka zdarzeń jako przykład.

W wczorajszym roku na zebraniu Komitetu Łowieckiego „Orzeł” w Śmieciarku, poprosiliśmy o pomoc w ochronie lasu i puszczy. Mówiłem im, że osłabienie na 20 tys. mieszkańców z Kłewka. Komendant MO z Starogórnego Czarnowa — członek tegoż koła — zdecydował się, że przyjdzie do każdej grupy milicjanta, tymczasem przez koła odmówił... Skutek jest taki, że w okolicy lasu nie ma osiedla nie spotka się ani jednego strażnika, nie mówiąc już o innej

zwierzynie. Trzy lata temu zlapaliśmy na gorącym uczynku wykarza. Chodziłem za nim zimą przez z miasem. Sprawa została umorzona, bo sprawa tłumaczył się, że zatkniął się komin i poszedł do lasu po rozgi brozowe... W marcu tegoż roku spotkałem dużą grupę wyrostków buszujących na rezerwacie „Bukowa Zdrojowa”. Wszyscy pilali palił tabaczkę z opsem rezerwat, która kosztowała 4 tys. zł. Sam nie mogłem nie zrobić. I tak się rodzi bezkarność i anarchia w lesie.

NIE BĘDE opisywał jak wygląda las po wycieczkach, które prowadzą nauczyciele — zgroza i zniszczenie. A najbardziej boli się raj-



dów harcerek, po nich nie zostaje prawie ani jedna tabliczka. Tak że postoje i parkingi są niszczone. Strach pada na miejscową ludność, przynajmniej w miejscach kurczaków, plantacji truskawek, sadów i ogrodów. Czytającjacy pomyśli, że widzę wszystko w czarnych kolorach, ale przysięgam, że napisałem samą prawdę.

Czesław Jagła  
Lesniczy z Kłewka

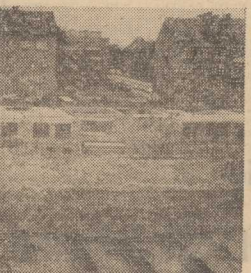
## Pawilon — zawalidroga

W LIPCU byłem w Trzeszcu (gm. Rewal). Właśnie w okresie letnim jest on zwiedzany przez liczne grupy wycieczkowe i turystów indywidualnych. Głównym i bardzo ciekawym obiektem jest tutaj ruina gotyckiego kościoła z XIV wieku. Pierwszą jego część rzeźbił od morza w 1801 r. Drugim ciekawym punktem jest 15-piętrowy diabelski wieżowiec wschodniej. Południem ten wyznacza czas środkowoeuropejski i przechodzi od Trzeszcu na południe przez woj. szczecińskie, gorzowskie, zielonogórskie i jeleniogórskie.

pliny i nieodrabianie swoich godzin. Spółdzielnia nie jest wielka. Buduje się tu dwa budynki z

64 mieszkaniami typowymi o dużym metrażu (przysiółkowe) oraz 14 mieszkań znajduje się na poddaszu. Zdecydowano, że już dziś należy pomyśleć o takim rozwiązaniu, aby do potrzeb tych dodatkowych mieszkań dostosować także wszelkie instalacje. Tu myśli się ekonomicznie. Pierwszy budynek rośnie szybko. Jest już druga kondygnacja. Zakłada się, że jak przeydą fachowcy, tempo może być większe. Przy dobrej pogodzie, sprawnym dźwigu można będzie co dwa tygodnie wymurować kolejną kondygnację. Dziś największym problemem jest wypożyczenie dźwigu szynowego. To-

Jak nam powiedział wiceprezes spółdzielni „Student” Wojciech Kłoda, tu pracuje się



czną się wprawdzie pertraktacje z „Hydromat”, ale jak się zakończy nie wiadomo.

Plany przewidują zakończenie tych dwóch budynków w stanie surowym do końca br. Zaś 1986 rok będzie przeznaczony na prace wykończeniowe i wprowadzenie się lokatorów. Wydaje się, że zapał i pracowitość członków tej spółdzielni wydadzą właściwe owoce. Są bowiem także pieniądze z kredytu bankowego w wysokości 30 mln złotych, które winny wystarczyć na wszystkie roboty zaplanowane w br.

## Szczecińscy nauczyciele

# Całe życie w szkole

KIEDY w 1946 roku Szkoła Podstawowa nr 9 przy ul. Kościelnej przyjmowała pierwszych uczniów, pani Irena Bijaczyk rozpoczęła naukę w szczecińskim Liceum Pedagogicznym. Nie mogła powiedzieć, że kierowała się wówczas powołaniem, dopiero w czasie nauki przekonała się, że nie zrobiła błędów decydujących o zostaniu nauczycielką. W 1950 roku rozpoczęła pracę w SP-9.

Szkoła, którą pani Irena kieruje od 1966 roku, wrosła w środowisko robotniczego Śleczyna. Dzisiaj po krytykach „dziewiątki” biegają nawet wnuki byłych jej uczniów. Wielu pracowników huty „Szczecin” opiekującej się troskliwie SP-9 jest jej absolwentami, z nich też skłodo się obecny Komitet Rodzicielski, kadra administracyjna i 10 nauczycieli. Można więc powiedzieć, że w tej szkole na peryferiach panuje niemal rodzinna atmosfera.

Dobra współpraca z rodzicami, których szkoła zawsze umiała pozyskać sobie, doświadczenia z życia środowiska uczniów bardzo pomagają w pracy wychowawczej, nie mniej ważnej niż przekazywanie wiedzy. Niezależnie od tego zawsze zwróciła uwagę. Pawłata — zawsze młodym nauczycielom, że dobry wychowawca musi być dla ucznia autorytetem, przyjacielem a nie postrachem, że krzywdą nawet nieświadomie wyrządzona dziecku, może się na nim zemścić w przyszłości. Zaznacza się nawet, że odbierała niektórym wychowawstwo gdy widziała, że nie nadają się do tej roli. Nauczyciel, jak słyszmy, musi interesować się uczniem nie tylko w szkole, powinien iść do jego domu, gdy zajdzie taka potrzeba, i tutaj wykonywać się z tego obowiązku. Pani dyrektor zna przypadki, że właśnie pomoc szkoły, wychowawcy udzielona w porę, uratowała niejednego młodego człowieka przed zejściem na złą drogę. Dotyczy to zwłaszcza dzieci z rodzin zdemoralizowanych, tzw. zagrożonych.

W szkole przy ul. Kościelnej

pracuje się nad wykształceniem u młodych — zbyt często odciążanych przez rodziców z obowiązków domowych — poczucia własnej odpowiedzialności, odpowiedzialności za swoje czyny. Kiedy dom rodzinny nie potrafi odpowiednio wychować dziecka, musi to zrobić szkoła. W SP-9 nie widać pytaństwa ani narzekania wśród uczniów — co niepokojąco uwidacznia się w innych szkołach



— nie dewastuje się mienia, nie dokonuje się poważniejszych kradzieży. To świadczy o efekcie codziennej pracy nauczycieli.

Jak łatwo policzyć, 35 lat pracowała dyr. Irena Bijaczyk w budynku znajdującym się w bardzo zaniedbanej części miasta. Ucząc innych, samo podjęła studia na WSP, gdzie ukończyła pedagogikę. Jej dwie dzieci też już skończyły studia: córka Akademii Rolniczej, syn — Politechniki Szczecińskiej. Nigdy, jak mówi, nie oddała swego życia osobistego od zawodowego, przez wszystkie lata była wierna tej zasadzie, że prawdziwy nauczyciel nie może, jak urzędnik kończyć pracy o określonej godzinie. To prawda też przekazuje młodym przychodzącym tutaj uczyc.

Niedawno żegnano uroczysto panią dyrektorkę odchodzącą na emeryturę. Zostanie jednak w swojej szkole, żeby użyć geografii.

Obowiązkowi dyrektorki przejmie dotychczasową zastępczynią pani Irena mgr Waleria Bagałowicz-Mucha, także długoletnią pedagogicą tej szkoły szczytującą się swobodą, doświadczoną kadrą i waleczną pomocą swoich byłych wychowanków. Niektórzy wracają tu żeby pracować, inni wpaują na chwilę rozmowy ze swymi nauczycielami, i to jest chyba dla kaery największą satysfakcją i powód do dumy. Także dla dyrektorki szkoły, która przez tyle lat poświęciła swoją atmosferę sprzyjającą pracy i nauce.

Arkadiusz Wolanuk  
ul. Wój. Polskiego  
Szczecin

## Nikt nie zauważył?

JESTEM młodą kobietą z widoczną kłopotliwą, fascyni samotna, mieszkam na sublokatorze, za którą płać 5 tys. zł, a zarabiam od 8 do 9 tys. zł. Teraz nie pracuję już dwa miesiące. Przez dwa lata składałam pieniądze na upragnione radio i magnetofon. Niestety, moje 30 tys. zł wpadło w ręce podłego człowieka, który ukradł je w sklepie „Milenium” w Stargardzie Szczecińskim. Siało się to 16 lipca między godz. 15 i 16. Z powodu kłopotliwa nie mogę się nawet szybko obrócić i dlatego nie zauważyłam momentu wyłączenia mi pieniędzy. A ludzie nie widzieli lub może nie chcieli widzieć? Czy tak, jak ten, który zabrał mi pieniądze nie znalazł smaku ciekawo spracowanego ciuchem? Chciałabym tylko ostrzec wszystkich przed takim zdarzeniem, niech pilnują dobrze tego, co mają.

Czytelniczka

## Diękuję milicjantom

PRACUJE w WPKM jako kierowca autobusu. Kiedy wracałem do pracy, zostałem napađnięty i dotychczasowy przyjeżdżał, materiały dla zespołów wokalnych, scenariusze imprez okolicznościowych, zgadują-gadanie na aktualne tematy, scenariusze imprez kulturalnych. Każdy z uczestników konkursu może przekazać nieograniczoną ilość prac o objętości 15 stron na zgnipisnu, pod warunkiem, że nie były one dotąd publikowane. Materiały należy nadsyłać w trzech egzemplarzach do dnia 27 lutego 1988 r. na adres: Wojewódzki Dom Kultury, 70-540 Szczecin, Zamek Książąt Pomorskich.

F.R.  
Szczecin

## Konkurs na scenariusz imprezy klubowej

WYDZIAŁ Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego i UOK „Ruch” i Wojewódzki Dom Kultury w Szczecinie ogłaszają konkurs na scenariusz imprezy klubowej. Mogą w nim wziąć udział pracownicy domów i ośrodków kultury, członkowie związków twórczych, dziennikarze oraz inne zainteresowane osoby.

Organizatorem chodzi głównie o scenariusze krótkich widowisk teatralnych, montażu poetyckich, materiałów dla zespołów wokalnych, scenariusze imprez okolicznościowych, zgadują-gadanie na aktualne tematy, scenariusze imprez kulturalnych. Każdy z uczestników konkursu może przekazać nieograniczoną ilość prac o objętości 15 stron na zgnipisnu, pod warunkiem, że nie były one dotąd publikowane. Materiały należy nadsyłać w trzech egzemplarzach do dnia 27 lutego 1988 r. na adres: Wojewódzki Dom Kultury, 70-540 Szczecin, Zamek Książąt Pomorskich.

(tur)



Wybraliśmy dla Was Telewizyjne programy tygodnia.

# Od poniedziałku - do niedzieli

## TEATR TV

NOWY sezon teatralny zaczyna się zazwyczaj we wrześniu, lecz na małym ekranie za taki właśnie początek — i to chyba świetny początek — uważa można dzisiejszy spektakl Teatru Poniedziałkowego. Pokazana zostanie sztuka wybitnego dramaturga niemieckiego Bertolta Brechta „Strach i gniew III Rzeszy”. Jest to, składający się jakby z mikrosceń, obraz społeczeństwa sterroryzowanego, a czas akcji obejmuje tu okres od dnia dojścia do władzy Hitlera, po zagarnięcie Austrii, „Chciałem pokazać totalność zagrożenia — powiedział w wywiadzie dla „Anteny” reżyser przedstawienia Maciej Dzieniewicz. — I dlatego zdecydowałem się na takie rozwiązanie warsztatowe, jak obsadzenie tych samych aktorów w różnych rolach”.

Obsada: Stanisława Celińska, Anna Chodkowska, Anna Ciepielewska, Jerzy Kryszak i inni.

Ponadto — sobota, 10.40, I — „Eżbieta, królowa Anglii” z Teresą Budzisz-Krzyżanowską w roli gl. (Letni przegląd Teatru TV).

## FILMY, SERIALE...

KILKA ciekawych pozycji, które omawiamy szerzej:

● „Pierwsza polka” (Środa, 10.40 i 20.15, I). Niemieckie (RFN) spojrzenie na tzw. prowoakcję gliwicką, poprzez losy pewnej rodziny z Górnego Śląska. Całość oparta jest na powieści Horsta Bienka. Reżyseria — Klaus Emmrich. Wśród wykonawców dawno nie oglądana Maria Schell. Film zrealizowano w 1981 r.

● „Najemny morderca” (czwartek, 10.40 i 20.15, I). Włoski dramat kryminalny Da miano Damianiego o wyrażonych podtekstach społecznych, nakręcony wkrótce po pierwszym — bardzo udanym filmie tego reżysera „Sznalka do ust” (1960 r.). W „Najemnym mordercy” główna rola kobiecą kreuje, zmarła tragicznie w wieku 26 lat, brytyjska gwiazda Belinda Lee.

● „Wolne Miasto” (czwartek, 21.55, II). W cyklu Oblicza

polskiego kina, znany obraz Stanisława Różewicza, poświęcony obrońcom Poczty Gdańskiej (premiera 1959). Wśród wykonawców m. in. Stanisław Jasiukiewicz, Hanna Zembruska, Kazimierz Wichniarz i Piotr Fronczewski.



„PIERWSZA POLKA” — taki tytuł nosi film prod. RFN w którym zobaczymy m. in. Marię Schell (na foto).

● „Kamienne tablice” (sobota, 20, I). Bardzo niedobry film małżeństwa Petelskich, według bardzo dobrej książki Wojciecha Zukrowskiego. Zaliczamy go jednak mimo wszystko do pozycji interesujących ze względu na rzadki w polskim kinie temat — wydarzenia roku 1956 (tu ukazane poprzez optykę ludzi pracujących w polskiej ambasadzie w Indiach). W rolach głównych — Krzysztof Chamiec i Laura Łącz.

● „W obronie własnej” (nie dzieła, 20, I). Polski współczesny dramat obywatelowy, którego bohaterką jest walcząca z przeciwnościami losu kobieta. Reż. Zbigniew Kosiński.

**UWAGA, nowy serial!** W niedziele, o godz. 17.20 Dwojka rozpocznie emisję nowego serialu, biograficznego „Dzień dobry, panie Einstein!” Cztero odcinkowa opowieść o genial-

nym fizyku zrealizowana została przez francuską firmę Telecip przy szerokiej międzynarodowej współpracy. W roli tytułowej — Robert Pickup.

INNE filmy i seriele w kolejności ukazywania się na ekranie:

● „Kto kocha, nie zabija” (poniedziałek, 21.50, II). Dzielny odcinek serialu prod. brazylijskiej.

● „Układ krażenia” (wtorek, 20.30, I). Dalszy ciąg losów dra Bodnara w filmie TVP.

● „Piękne wakacje” (wtorek, 21.55, II). Obyczajowy film prod. NRD.

● „Kryptonim Trianon” (piątek, 20.30, I). Czwartny odcinek sensacyjnego filmu prod. radz.

● „Wilhelm Milczący” (piątek, 22, II). Dzielny odcinek holenderskiego serialu historycznego.

● „Spotkanie w Sankt-Petersburgu” (sobota, 17.30, I). Piąty odcinek serialu „Wielka miłość”.

● „Samotna walka arcyministra miecza” (sobota, 22.15, II). Droga miecza mistrza Musashi nieubłaganie zbliża się do końca... (11 odcinek serialu jap.).

● „Wieżienie Alcatraz” (sobota, 23.10, I). Przedostatnia część interesującego filmu prod. USA.

● „Bracia Laufensack” (niedziela, 22.05, II). Piąty odcinek serialu TV NRD.

## PRAWDY POLAKÓW

Z okazji 60-lecia powstania Związku Polaków w Niemczech, nadany zostanie we wtorek program (godz. 21.25, II) „Prawdy Polaków: Jesteśmy Polakami...”

## ECHA „GRYFIADY 83”

Młodzieżowe spotkania artystyczne w Szczecinie, czyli „Gryfiada”, znajdują swoje odbicie w programie TVP. W sobotę o godz. 9.30, pr. I zaplanowano 45-minutową relację z tej imprezy.



Przekład: Marcin Pacuła

67

— I co?  
— Tę plazmę dostarczała bezpłatnie protestancka Organizacja Kwakrów Amerykańskich, która pełnego dnia dowiedziała się o tym nielegalnym handlu i energicznie zaprotestowała w ambasadzie amerykańskiej. Ambasada interweniowała w tej sprawie u prezydenta-marszałka. W tej epoce flirtował on zawiązać z Amerykanami. Musiał przychylić się do ich prośby. Stangwa stracił stanowisko ministra. Przedtem ulokował swój majątek za granicą, więc teraz po prostu wyemigrował. Ale nadal pozostaje w kontakcie z prezydentem-marszałkiem. Jest zresztą żoną z jego siostrą.

Harry Shulz rozemniał się sztycherem.  
— Więc można powiedzieć, że w tym kraju wszystko załatwia się w rodzinie?  
— Tak. To raczej niewesołe.  
— Gdzie teraz przebywa ten Stangwa?  
— Na Bahamach.  
— Bardzo dobrze wybrał. To kraj, którego władze nie są zbyt wścibskie i nie stawiają wielu pytań, pod warunkiem, że się ma dużo pieniędzy.  
— To prawda.  
— Czy zna pan dokładny adres Stangwy na Bahamach?  
— Nie.

— Ale sądzi pan, że to Stangwa może być tym człowiekiem, który był zainteresowany likwidacją zagranicznych spółek?  
— To byłoby możliwe. Tak mi przyszło na myśl...  
— Batuyamata zamyślił się.

— Kiedy przystąpi pan do akcji? — gdy to mówię, przez jego głos przebiegała się nuta niepokoju.  
— Jeszcze nie wiem... Zapewne niedługo... Będę z panem w kontakcie.  
— Czy skorzysta pan z informacji, których panu udzieliłem?

Harry Shulz zamyślił się. Zawsze te same wątpliwości. Czy mógł całkowicie ufać adwokatowi? Nie mógł jednak obcy się bez niego, bo potrzebował broni. Przed wyjazdem ze Stanów nie mógł przewidzieć, że generał Katchamata uławił mu odprawę celną, a mając w pamięci swoje poprzednie doświadczenie, nie odważył się przewozić broni, nawet zdemontowanej, z wyjątkiem swojego specjalnego pistoletu kaliber 38, którego części ukrył w różnych przedmiotach znajdujących się w seserze z przyborami toalet-

68

wymi i w podróży apteczce. A więc były nie do wykrycia. Ale to nie wystarczyło. Potrzeba mu było więcej broni. I dlatego nie mógł obcy się bez Batuyamaty. Chyba że... że mógłby wykonać kontrakt, postępując się tylko swoim specjalnym pistoletem 38, sprytnie znajstrowanym przez starego Mike'a O'Flaherty w jego ukrytym w piwnicy warsztacie w Minneapolis. Nie, po dojrzałym namyśle doszedł do wniosku, że byłoby to zbyt ryzykowne ze względu na inne elementy tej sprawy.  
— Myślę, że skorzystam z pańskich informacji, jeśli chodzi o możliwość zdobycia broni... — odpowiedział w końcu.

Umyślnie starał się wyrażać oględnie.  
— Broni?

Adwokat był równie ostrożny jak on.

— Tak.

— Jakiego rodzaju?

— Karabin z celownikiem optycznym, jeżeli to możliwe, pistolet maszynowy oraz magazynki zapasowe.

— Do czego panu jest potrzebna ta broń?

Głos Batuyamaty zdradzał podniecenie.

— Do obrony własnej. Myślę, że wszystko pójdzie dobrze, ale... nigdy nie wiadomo. Czy mógłby pan więc dostarczyć mi tę broń?

— Myślę, że tak.

— Niech pan ją zdemontuje, lub każe to komuś zrobić, i niech pan przyniesie mi ją w worku plazowym lub w czymś podobnym. Umówmy się na spotkanie. Zatelefonuj do pana, jak poprzednio. Ile czasu potrzeba panu na to?

— Może tydzień...

— Doskonale. A teraz rozjeżdżamy się, każdy w swoją stronę.

## ROZDZIAŁ VIII

Czas biegnie niesłychanie szybko, a Harry Shulz jeszcze nie wiedział, w jaki sposób zlikwiduje dożywnego prezydenta-marszałka Kradinowota I. Czui, że Charlie King-ley staje się coraz bardziej nerwowy. Może zbyt dużo zaufał swojej zdolności improwizacji? A może niedostatecznie przygotował teren?

(tdn)

# Żegnając „Studio Lato”

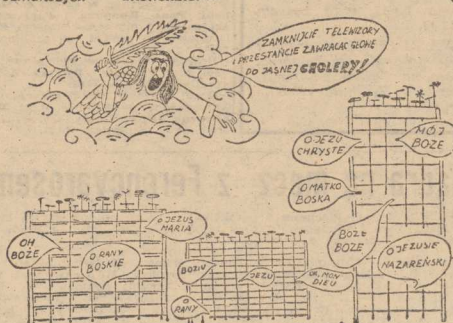
JESZCZE TYLKO (dla niektórych — aż) pięć wydań telewizyjnego „Studio Lato” i pożegnamy się na rok. Powodzenie obecnej edycji każda zapewne TV powtórzy ten sukces w roku następnym. I bardzo dobrze, gdyż każda formuła żywego studia jest dobra, a już najlepsza w przypadku kiedy to co dzieje się na planie jest atrakcyjne. Nie ulega wątpliwości, że „Studio Lato” było dla większości widzów atrakcyjne, głównie poprzez swój miazmatyczny charakter, nieprątną dydaktykę, oraz tzw. luz prezen-terów. Rolę magnesu spełniały to oczywiście także znacznie liczniejsze niż w Dwojce teleclipsy, czy 10-minutowy serial telewizyjny, ale przecież widzowie „kupowali” całość i widzieli jak na przykład wczasowicze w świetlicy trwali przy odborniku chociaż za oknem świeciło, skąpo w tym roku dozwolane, słońce.

„Studio” nie było doskonałe. Jego wady są łatwe do wyliczenia czy wypięnia, powierzchowność w traktowaniu poważnych tematów zdumiewająca, galanteria niektórych prezenterów (p. Jeleń-

ski) okrutnie minderyjna, reżyseria (tzw. miksy) niechlujna, a przecież bronić należy tej pozycji jako łączniczki (czy) innych o-wolnych spotkań w studiu „na żywo”, z żywymi ludźmi, z dobrym tempem, atrakcyjnym pomysłem i tematem. Pamiętam jak na przykład w początkach startu Dwojki odbywały się tam długie spotkania typu „w saloniku przy herbacie”, z udziałem najczarniejszych interlokutorów

(Kobyliński, Młynarski, Wajda...), podejmujące jakiś mniej lub bardziej ważny temat. Fakt, iż były to dyskusje nie rejestrowane i przykrowane, że rozmowcy byli inteligentni, dowcipni, dawali efekt udziału w czymś istotnym. Oczywiście takie programy stoją na drugim biegunie „Studio Lato”, ale warto i o nich pamiętać.

(get)





Przegląd krajowej czołówki

Stal Stocznia mistrzem Polski!

W SOBOTE i niedziele na przystani żeglarskiej Stali Stoczni rozgrywane były mistrzostwa Polski w narciarstwie wodnym. Na starcie stanęło blisko 30 zawodniczek i zawodników z pięciu najbliżej osiedli...

J. Szczepański w leździe figurowej. Stocznia posiada oraz dobre przygotowanie naszej zawodniczki. Sprawił że Jolanta Szczepańska...

W SOBOTE odbył się slalom i jazda figurkowa. Według prognoz trenera kadry narodowej Jacka Zasewa w slalomie powinna zwyciężyć ubiegłoroczna mistrzyni Polski A. Wróbel...

Ciekawie przebiegły finały w slalomach narciarskich. Zostały one jednak porządnie eliminacjami, w których zawodnicy nie oszczędzili...

Na MŚ ciężarowców
Braz dla B. Piekorza
NA mistrzostwach świata ciężarowców w wadze 52 kg Bernard Piekorzyński zdobył brązowy medal...

W klasyfikacji generalnej zwyciężyła Stal Stocznia. O ocenę dwudniowych mistrzostw Polski w narciarstwie wodnym...

Tabele i wyniki

I liga piłkarska
LKS - Lechia 1:0 (0:0)
Baltyk - Włocławek 1:1 (1:0)
GKS - Górnik Z. 3:2 (1:2)
Ruch - Lechia 1:0 (0:0)
Slask - Zagłębie S. 1:2 (1:1)
Górnik W. - Motor 2:1 (1:1)
Stal - Lechia 1:1 (0:0)
TABELA
1. Ruch 10:3 11-5
2. Widzew 9:3 10-4
3. Górnik Z. 8:4 18-6
4. Lechia 8:4 10-8
5. Lechia 7:5 6-4
6. Zagłębie S. 7:5 9-10
7. Slask 6:8 11-9
8. Górnik W. 6:8 8-7
9. Stal 6:8 7-6
10. Pogoń 6:8 7-9
11. Baltyk 5:7 8-11
12. GKS 5:7 8-10
13. Zagłębie L. 4:3 3-5
14. GKS 4:3 6-11
15. Lechia 3:9 7-13
16. Motor 2:10 10-14

II liga piłkarska
Zagłębie W. - Szombierki 0:0
Olimpia - Dozamet 1:0 (0:0)
Moto - GKS Jastrzebie 2:0 (0:0)
Sleza - Odra O. 2:2 (1:0)
Radomsk - Stal Stocznia 2:1 (2:0)
Chrobry - Zawisza 2:0 (2:0)
Arka - Gwardia 1:2 (1:1)
Odra W. - Piast 1:1 (0:1)
TABELA
1. Olimpia 7:1 4-0
2. Odra W. 6:2 9-1
3. Radomsk 5:3 3-3
4. Szombierki 5:3 3-1
5. Odra O. 5:3 5-4
6. Stal Stocznia 5:3 4-4
7. GKS Jastrzebie 4:4 3-3
8. Dozamet 4:4 5-4
9. Moto 4:4 5-3
10. Chrobry 4:4 3-3
11. Piast 4:4 3-3
12. Gwardia 4:4 3-3
13. Zawisza 3:5 2-4
14. Zagłębie W. 2:6 2-3
15. Sleza 2:6 4-9
16. Arka 0:1 1-2

III liga piłkarska
Sparta - Stocznianki 0:1
Silon - Warta 2:0
Energetyk - Celuloza 3:0
Chemik - Lechia 3:0
Arkonka - Lubuszanka 1:1
Bielkoni - Łucznik 0:1
Flota - Pogoń S. 1:0
TABELA
1. Arkonka 7:1 10-2
2. Silon 7:1 7-3
3. Chemik 6:3 8-0
4. Warta 5:3 9-2
5. Lubuszanka 5:3 5-4
6. Bielkoni 4:4 5-4
7. Energetyk 4:4 5-4
8. Stocznianki 4:4 1-1
9. Flota 4:4 4-9
10. Lechia 4:4 3-3
11. Łucznik 3:5 3-7
12. Celuloza 2:6 0-4
13. Pogoń S. 1:7 2-7
14. Sparta 1:7 1-11

Na ringu WDS

Niski poziom mistrzostw okręgu

PRZEZ dwa dni w salce pokerskiej WDS rozgrywane były mistrzostwa okręgu szachowego. Niski poziom walki charakteryzowała się nubostronnością...

Na uznaniu w tych mistrzostwach zszedł za ruchowość na ringu i wysoki poziom nodelmowanie...

Torowcy walczą w Bassano del Grappa

NA kolarskich mistrzostwach świata w eliminacjach wysiada drużyna torowców...

W finałowym pojedynku wysiada na 1 km spoczął się dwaj reprezentanci ZSR - Guintalasa Umaras i Wiczesław Jekimow...

Nowy lider - Ruch - w sobotę gra w Szczecinie

Pogoń poskromiła pewnego siebie beniaminka

CHOC w 6 kolejce spotkań o mistrzostwo piłkarskie ekstraklas nie było żadnego szlagierowego meczu, nie okazała się ona barwna. Ważny dla układu czołwki pojedynek Ruch - Lech...

odniosła pierwsze wyjazdowe zwycięstwo, pokonując 2:1 tamtejszego beniaminka Gra. Sukces ten sprawił, że portowiec awansował w tabeli z 12 na 10 miejsce.

Kowalskiego z rogu, popisał się Budka, uzyskując wyrównującego gola. Po przerwie - już w 5 minut po wznowieniu gry - było 2:1 dla Pogoni...

Na 1500 m

Rekordy bieg

W CZASIE mityngu lekkoatletycznego w Berlinie Zachodnim Said Aguita (Marok) ustanowił rekord świata w biegu na 1500 m - 3:29.45.

ZAGŁĘBIE LUBIN - POGON SZCZECIN 1:2 (0:1) Bramki dla Pogoni zdobyli: Urbanowicz 13 min, Leśniak w 50 min., a dla gospodarzy - Budka w 23 min.

Z byłym ligowcem

Porażka Stali

II liga piłki nożnej Radomsk - Stal Stocznia 2:0. Bramki dla Radomskiego zdobyli: Stukonis (34 min.), M. Banaszak (85 min.).

Trzy medale lekkoatletów



W ZURICHU Amerykanka Mary Slaney - Decker ustanowiła rekord świata w biegu na 1 milę czasem 4:17.44.

wyraźnie poprawily nastroje wśród kibiców Pogoni. Jeszcze za wcześnie by powiedziec, że nasza drużyna wyszła z kryzysu.

A. Grubka pokonał mistrza świata

ANDRZEJ GRUBKA dokonał podcześnie turnieju o Puchar Świata w Fosborne - szutki, która niewiele Europejczykom się udało. Polak pokonał w półfinale mistrza świata z Goebergu...

O „Srebrny Grot Stargardu”

W SOBOTE na tartanie stargardzkiego Pomorza rozegrano kolejne zawody lekkoatletyczne. Tym razem ponad 300 zawodniczek i zawodników wzięło udział w mistrzostwach „Srebrny Grot Stargardu”.

Kadra na mecz z Ferencvarosem

TRENER Antoni Piehniczek ustalił skład kadry na towarzyski mecz z Ferencvarosem Budapeszt, który odbędzie się 28 bm. na Stadionie Śląskim w Chorzowie o godzinie 17.30.

W ZURICHU Amerykanka Mary Slaney - Decker ustanowiła rekord świata w biegu na 1 milę czasem 4:17.44.

Rozegrano także kilka biegów. Dobrze zaprezentowała się A. Siwert z Pomorza Stargard, która na 800 m uchwyciła 2:07. Wartościowy wynik uzyskał również J. Ziubrak (Olimpia Poznań) na dystansie 3:000 m - 8:24.4.



PONIEDZIAŁEK, 26 SIERPNIA... DZIS: Marii, Zefiryny... JUTRO: Józefa, Cezariusza

POGODA: ZACHMURZENIE umiarkowane, na ogół bez opadów... DZIS rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1012 hPa

TEATRY: NIECZYNNIE... KINA: DELFIN (kino studyjne)

DELFIN (kino studyjne) - 458-78... ZAMKĘĆ (kino studyjne) - Oko Prokusa... WYSTAWY: 13 MUZ - ol. Zollnera

DZIEDZINA: SZPITALNE, CHIR. DZIECIĘCA - Wojciecha 7...

INFORMACJE: PKS - tel. 499-83; odczady autobusów... INFORMACJE: PKP - tel. 499-83; odczady autobusów...

34-716 - s. 2-30; 'TRANSOCEAN' - 333-64... POGOTOWIE: RATUNKOWE - tel. 999; MO - tel. 891

PROGRAM I: 17.00 Wiadomości, 17.30 Studio Lato... PROGRAM II: 17.55 Przebieg dnia, 18.05 Maz. Motoryzacyjny

PROGRAM III: 17.55 Przebieg dnia, 18.05 Maz. Motoryzacyjny... PROGRAM IV: 17.55 Przebieg dnia, 18.05 Maz. Motoryzacyjny

21.00 Studio Lato, 21.30 Wiadomości... 17.55 Przebieg dnia, 18.05 Maz. Motoryzacyjny

PROGRAM I: 17.00 Wiadomości, 17.30 Studio Lato... PROGRAM II: 17.55 Przebieg dnia, 18.05 Maz. Motoryzacyjny

PROGRAM III: 17.55 Przebieg dnia, 18.05 Maz. Motoryzacyjny... PROGRAM IV: 17.55 Przebieg dnia, 18.05 Maz. Motoryzacyjny

17.30 TV dziecięcą 18.35 Bethovena gra Świąteczny Richier... 19.05 Muzyczna

PROGRAM I: 17.00 Wiadomości, 17.30 Studio Lato... PROGRAM II: 17.55 Przebieg dnia, 18.05 Maz. Motoryzacyjny

PROGRAM III: 17.55 Przebieg dnia, 18.05 Maz. Motoryzacyjny... PROGRAM IV: 17.55 Przebieg dnia, 18.05 Maz. Motoryzacyjny

PROGRAM I: 17.00 Wiadomości, 17.30 Studio Lato... PROGRAM II: 17.55 Przebieg dnia, 18.05 Maz. Motoryzacyjny

PROGRAM III: 17.55 Przebieg dnia, 18.05 Maz. Motoryzacyjny... PROGRAM IV: 17.55 Przebieg dnia, 18.05 Maz. Motoryzacyjny

PROGRAM V: 17.55 Przebieg dnia, 18.05 Maz. Motoryzacyjny... PROGRAM VI: 17.55 Przebieg dnia, 18.05 Maz. Motoryzacyjny

SPRZEDAŻ: NOWY telewizor Grundig... DYWAN beżowo-brązowy

SPRZEDAŻ: DYWAN beżowo-brązowy... DYWAN zęgieniczny

SPRZEDAŻ: DYWAN zęgieniczny... DYWAN beżowo-brązowy

SPRZEDAŻ: DYWAN beżowo-brązowy... DYWAN zęgieniczny

SPRZEDAŻ: DYWAN zęgieniczny... DYWAN beżowo-brązowy

SPRZEDAŻ: DYWAN beżowo-brązowy... DYWAN zęgieniczny

POMORSKA DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH

uprzejmie informuje, że w związku z pracami mostowymi na szlaku Szcz. Part. Cetr. - Szcz. Podjuchy

1. Poc. nr 6821 rel. Jelenia Góra (odj. 23.59) - Szcz.-Niebuszewo (przej. 10.04)

POMORSKA DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH uprzejmie informuje, że w związku z pracami torowymi

1. Poc. nr 9923 rel. Myślubórz (odj. 9.10) - Kostrzyn (przej. 10.20)

STOWARZYSZENIE STENOGRAFÓW I MASZYNISTEK W POLSCE

KURIER SZCZECIŃSKI - dziennik 850W 'Prasa-Książka-Ruch' WYDAWCA: Szczeciński Wydawnictwo Prasowe

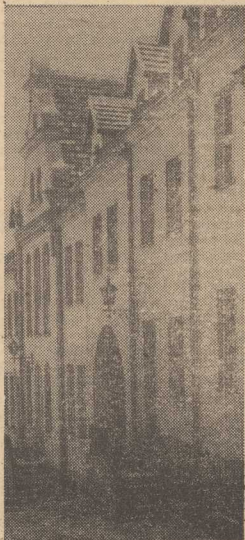


# Amur po szczecińsku

## Rybacki znad Dąbskiego

DO DREWNIANEGO NABRZEŻA przybija żółta rybacka łódź z napisem „Dąb 21”. Dwaj mężczyźni rozpoczynają wyładunek przywiezionej dobrej. Ryby nie jest dużo, a wyładunkiem — uwielbianego przez smakoszy — węgorza.

— ODRĄ idzie wysoka fala — mówią Stanisław Piotrowski i Henryk Piechocki. — Polowy są skąpe, a sieci musimy plu-



ODNOWIONE kamieńczki na Starym Mieście. Fot.: Z. Jodkowski

### Notatnik szczeciński

- ♦ DK „HETMAN” SM „Kolejacz” zaprasza 27 bm. o godz. 12 na dyskotekę.
- ♦ DK SM „Śródmieście” organizuje 27 bm. wycieczkę turystyczną pn. „Skąd widać Szczecin”. Zbiórka — DK godz. 11.
- ♦ W ZWIĄZKU z budową nowego masztu telewizyjnego w Kolewie w okresie od 27 bm. do 13 września mogą wystąpić ograniczenia emisji programów radiowych i telewizyjnych.
- ♦ TOWARZYSTWO Rozwoju Ognisk Artystycznych ogłasza nabór kandydatów do Społecznego Ogniska Plastycznego w wieku od 14 lat. Spotkanie organizacyjne odbędzie się 2 września o godz. 17.30 w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych przy ul. Kurkowej 1. Dodatkowe informacje tel. 384-52.
- ♦ TOWARZYSTWO ROA przyjmuje również zapisy kandydatów do Społecznego Ogniska Muzycznych, Białostockich i Plastycznych na rok szkolny 1985/86. Szczegółowych informacji udziela biuro TROA przy ul. Mariackiej 4, tel. 384-52.

### WOJEWODZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO w Szczecinie

informuje mieszkańców Stargardu i okolic,

iż na osiedlu Chopina przy ul. Wieniawskiego 23

został uruchomiony

### ZAKŁAD USŁUGOWY BRANŻY RTV.

Zakład specjalizuje się w naprawach aparatów telewizyjnych monochromatycznych i do odbioru programów w kolorze oraz wszelkich typów radiodiodników, magnetofonów i gramofonów. Oferujemy krótkie terminy napraw w tym naprawy ekspresowe.

Zakład czynny jest codziennie od godz. 10 do 18 w poniedziałki od godz. 12 do 18.

4046-I.

panią inżynier Danutą Długosz, absolwentką Wydziału Rybackstwa Morskiego AR.

— NASZA baza prowadzi dwójka działalność. Część ryb zabiera handlowcy z Centrali Rybnych w całym kraju (także i ze szczecińskiej), pozostałe ilości wysłała na eksport. W tej drugiej grupie znajdują się np. świeże okonie i sandacze oraz żywe pocię i węgorze. W ciągu 10 dni odławiamy średnio 400 kg ryb. Mamy też wytwórnię konserw na ul. Hejki.

CO MÓWIA o sobie przedstawiciele tego tradycyjnego, nie zmechanizowanego jeszcze rzemiosła? Przede wszystkim chwają się sobie własną niezależność. Jeśli np. rybacki zauważy, że ryba źle idzie, robią sobie przerwę, wykorzystując ją na inne zajęcia. Choćby tylko taka swoboda daje poczucie psychicznego komfortu. Nie tak łatwo jednak wystartować w tym zawodzie. Ceny sprzętu idą w miliony. Dlatego fach przejmują zawsze po ojcach, przekazujących swym następcom łodzie, sieci i — co najważniejsze — stanowiska połowowe, dawno już rozdzielone między rybackie załogi. (mor)

## Powrót do dobrych tradycji Kosze upominkowe znów w sprzedaży

PRZED wielu laty nie była to żadna rewolucja. W każdym Zielokosze stały na wystawie teł. Kosze upominkowe, pięknie udekorowane, wypełnione różnymi smakołykami. Takie coś to był prezent co się zowiąło Zniknicą to jednak (właściwie nie wiadomo dlaczego) na długo przed powojeniem się kłopotów z zaopatrzeniem rynku.

Jak się okazuje, prawdziwi handlowcy mają dobrą pamięć i gdy trzeba coraz częściej zabiegać o klienta — sięgają do starych, wypróbowanych sposobów. Na tej właśnie zasadzie poruczyli kosze upominkowe.

Na razie sprzedają ich prowadzący jeden tylko „spolemowski” sklep w Szczecinie — „Rodzinnik” przy ul. Mieszka I. Oferowane są gotowe zestawy (np.

## Na sobotnim kiermaszu szkolnym

# Nieźle zaopatrzenie, ale i tłok

PRZED kilkoma dniami z zadowoleniem zapowiedzieliśmy powrót do dobrego handlowego zwyczaju organizowania pod koniec wakacji kiermaszów szkolnych. Wiadomo przecież, że kupienie wszystkiego, co uczniowi potrzebne, następuje w wielu kłopotów, zatem możliwość zrobienia tego jednego dnia, w jednym miejscu — jest ofertą interesującą każdego klienta. Zresztą pamiętamy kiermasze sprzed wielu lat; zawsze były imprezami udanymi.

A JEDNAK ten, który w minioną sobotę zorganizowali

### Tajemnicza budowa

## Z kulturą na... NIE!

TA WŁASNIE zasada obowiązuje wśród tajemniczych budowniczych również tajemniczej budowli przy ul. Słaskiej 36a. Na pytanie bowiem mieszkańców okolicznych budynków zainteresowanych w utrzymaniu małego zieleńca, na którego terenie właśnie są prowadzone prace budowlane, nie odpowiadają nic, a jeżeli już to odpowiadają jest burkliwe i niekonkretna. Tak więc nie wiadomo co się będzie, kto będzie i po co. Należałoby chyba naszym zdaniem uchylić nieco rąbka tajemnicy i przynajmniej wyciągnąć tablicę informacyjną. A jeżeli nie — to opowiedzieć pracownikom o udziale jasných odpowiedzialności na stawiane pytania. (Jacz)

szczecińscy handlowcy w alei Jedności Narodowej, większość osób przyjęła z mieszanymi uczuciami. Zaopatrzenie stoisk (było ich chyba mniej niż się spodziewano) należało wprowadzić ocenę dobrze, ale i tłok był ogromny. Gdyby tak ktoś chciał tego dnia skłopotować dziecku całą wyprawę — musiałby odstąpić (a dzień był upalny) dobre kilka godzin.

Zdecydowanie najlepiej wypadło Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego. Słowa uznania należą się zwłaszcza WPHW za to, iż nad każdym swoim stoiskiem wywiesiło czytelną informację, co oferuje, i po ile. Tu już nie trzeba się było przepychać, by zobaczyć, co „zrucili”, a czego z najbardziej poszukiwanych rzeczy brakuje.

Dobrze też były zaopatrzone stoiska „Ruchu” (ciężkawki, że miały więcej książek niż jedyny kiosk „Domu Książki”), Han dlowej Spółdzielni „Inwalidów (były nawet dresy) oraz Centralnej Składnicy Harcerskiej (tu z kolei kolejką stały przede wszystkim po tenisówki, trampki, juniorki i skarpetki).

W sumie impreza zorganizowana z dużym rozmachem. Okazała się ona przedsięwzięciem naprawdę potrzebnym. (mg)

### Gdzie się podziały?

## Odżywki i soczki dla dzieci

OD DAWNA już skarża się Czytelniczka na brak odżywek i soczków dla dzieci. Niezrażona długim sta- niem w Kolejce kończy się rozgoryczeniem, bo albo w danym dniu nie przywieziono towaru albo dostawa była taka mała, że nie wystarczyci- łao dla wszystkich.

Jak wiadomo, to rozchwytywane artykuły można kupić tylko w dwóch sklepach „Bebiko” przy al. Wolności Polskiego i w „Palmie” przy ul. Jagiellońskiej (dla osób chorych na celiak). Niestety, PSS „Spolemi” wciąż nie ma dla nas dobrej wiadomości. Ze względu na ograniczoną podaż, niepełne dostawy odżywek i soczków będą się odbywać nadal nieregularnie. (b)

## Uczciwość

10 SIERPNIĄ br. w godzinach rannych pewna spragniona poznawania postanowiła napić się wody z saturatora stojącego przy wejściu na Dworzec Główny. Pragnienie ugasiła, ale odchodząc od wózka zapomniała zabrać torbę, która — jak niżej do nas — ze swoją zawartością stanowiącą cenę zdoby- ła dla nieuczciwego znalazcy. Po 10 minutach poszukiwaną zropaczona wórciła do wózka i sprzedaw- czyni na jej widok wyciągnęła od- razu zgubę oddając ją właścicielce. Wszystkim roztagonnym zwycięz- ą, żeby trafiali tylko na takich zna- łązów. (b)

## Czy tak ma pozostać?

# Pijacka oaza w centrum miasta

ODCINEK między barem „Bolkim” i „Słaskim” ciągnący się do- ła do „Palomy”, park im. 22 Lip- ca, tzw. „Mała Kaskada”. Rejon w którym mieszczą się te „lokala” nie cieszy się najlepszą reputa- cją. Kiedy wszystkie są gościnnie otwarte, roi się tutaj od mitosi- ków piwka i nie tylko, wśród któ- rych prym wiodą podejrzane typy płci obojga odstraszywszy swoim wyglądem, nie mówiąc o zachowa- niu.

Rano jest tu jeszcze spokojnie. W pogodnej peranki w bramacz ul. Słaskiej wystoją grupki panów w wieku produkcyjnym. Na długą przed goz. 13 wielu z tych „schozy” jest już porządnym zawa- ńnych. Moliny — postrach i prze-

kleństwo tutejszych mieszkańców — są czynne całą dobę. Gdzieś- ą koło południa, a szczególnie w późniejszej nieco porze, w re- jonie obu ulic — Słaskiej i Obr. Stalingradu — robi się coraz tłocz- niej, i jakby weselej. Do mocniej- szego napitku w ogródku „Palo- my”, „Matej Kaskady”, baru „Sł- skiego” ciągną piałgrzymki jak pszczoły do ula. Robi się gwarno, życie towarzyskie kwitnie też w pobliskim parku.

Niedawno, w pewien słoneczny dzień, idąca do strony ul. Wę- ąkowskiego grupa cudzoziemców zwiniała nieco kroku obserwując- ą głośno towarzysztwo popijające so- bie w zapuszczonym ogródku sor- danowskim. Zabawiano się tam

w najgłębiej i nawet zanosiło się na bójkę. Cudzoziemcy przystąpili po- łem przy ogródku „Palomy”, jakby zastanawiając się nad wejściem. Widok kłębiącego się nad wejściem, widok dżentelmenów ra- ącących się piwkiem nie zachę- ął. Odeszli.

Pijacka oaza w centrum miasta — od rana do nocy. Nie naj- ąsza wizytówka Szczecina. Codzien- ą przechodzą tamtędy tłumy lu- ądzi, turyści krajowi i zagraniczni. Niejeden sięga po aparat fotogra- ąficzny, żeby uwiecznić na kliszy „pamiątkę” ze Szczecina w po- ąsici podirzymującej się nawzajem parą brudnych zapitych ludzi. Czy tak ma pozostać? Czy z jednej i drugiej spelunowalei knajpy nie można zrobić porządnego lokalu?

Wciąż brakuje w tym mieście przytulnych kafejek, nie narzeka- ąmy też na nadmiar lańszych punk- ąw gastronomicznych. Jest to bardzo ładne miejsce, za ładne na to, żeby pozostawało rejonem złotowym metów z całego miasta. Czy rzeczywiście nie się tu nie ąda zrobić? Jest to sprawa także ąla radnych, a melinami niech się ązajmia milicja.

(b)